

Katarzyna Wołowska
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin
wolowska@kul.pl

O BADANIU WIRTUALNOŚCI SEMANTYCZNEJ W PERSPEKTYWIE INTERPRETACYJNEJ¹

Słowa kluczowe: wirtualność, cecha semantyczna, sem, semem, interpretacja, kontekst

Keywords: virtuality, semantic feature, seme, sememe, interpretation, context

Wprowadzenie

Problem wirtualności w języku nie jest lingwistycie nieznany, chociażby z racji wpływów, jakie na niektórych językoznawców wywarła arystotelesowska teoria *aktu* i *możności* rozwinięta w późniejszych czasach przez św. Tomasza z Akwinu i Gottfrieda Wilhelma Leibniza. Możliwość (łac. *potentia*, ang. *potentiality*, fr. *puissance*), z reguły rozumiana właśnie jako stan wirtualny (potencjalny), stanowi dla bytu jednostkowego podstawę materializacji, konkretyzacji w postaci *aktu* (łac. *actus*, ang. *actuality*, fr. *acte*), co w perspektywie opisu języka – bez względu na rozbieżności teoretyczno-metodologiczne między poszczególnymi nurtami językoznawstwa² – może się przekładać na fundamentalne rozróżnienia, jak te pomiędzy *langue* i *parole* (Saussure), *substancją* a *formą* (Hjelmslev) czy *kompetencją* a *wyko-*

1 Artykuł powstał w ramach projektu nr 2011/03/B/HS2/05440 finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

2 Na temat zbieżności koncepcji Saussure’a, Chomsky’ego, Hjelmsleva i Langackera zob. np. (Linde-Usiekniewicz 2010).

naniem (Chomsky)³. Za każdym razem chodzi *de facto* o ten sam mechanizm ogólny: wszystko to, co aktualizuje się w użyciu języka, musi istnieć przedtem w stanie potencjalnym, a zatem każde wypowiedzenie i każdy tekst są konkretnymi (najczęściej kreatywnymi) realizacjami zastanych *in potentia* środków językowych (należących do systemu, kodu, kompetencji itd.), którymi dysponuje podmiot mówiący⁴. Jak wyjaśnia G. Guillaume,

[...] aby uciec od słabości mowy improwizowanej [musimy] mieć w odwodzie już gotowe środki, a co za tym idzie możliwość tworzenia odpowiednich „efektów słowa” (Lowe 2005: 121, tłum. K.W.).

Istotne jest to, że ów stan wirtualny kryje w sobie możliwość nie tylko jednej aktualizacji, lecz całego wachlarza potencjalnych efektów, z których jedne są przewidywalne, inne nie.

W tym sensie wszystkie poziomy języka mają swój wymiar wirtualny. Już sama idea paradygmatyczności oraz – w innym aspekcie – związana z nią kombinacja syntagmatyczna zakładają konieczność wzięcia pod uwagę często bardzo teoretycznych możliwości istnienia elementów wirtualnych, czy to na planie fonologicznym (niewykorzystane kombinacje fonemów), czy leksykalnym (neologia, „puste pola” leksyki), czy też syntaktycznym (struktury gramatycznie poprawne nigdy nieutworzone, ale możliwe do utworzenia). Jeśli chodzi o wymiar semantyczny, który interesuje mnie tu najbardziej, wirtualność – zwłaszcza owa wirtualność „czysta”, jeszcze niewykorzystana – nie tylko jest w nim obecna, ale wręcz stanowi podstawę tworzenia sensu, warunek dynamicznego użycia systemu znaków językowych, „w przeciwnym razie – jak pisze Christophe Cusimano (2012: 27) – język byłby okazem muzealnym”, tworem martwym – a wszakże nim nie jest.

Mimo że istnienie wirtualnego wymiaru języka jest tezą powszechnie akceptowaną, niełatwo znaleźć prace, w których problem ten byłby potraktowany całościowo, a pojęcie wirtualności semantycznej dokładnie zdefiniowane (por. Cusimano 2011) – przeciwnie, większość użyć terminów z nią związanych ma charakter bardzo ogólny, często wręcz potoczny⁵. W niniejszym artykule przedstawię – z konieczno-

3 Wśród teorii jeszcze silniej nawiązujących do idei wirtualności warto wymienić koncepcję Gustave’a Guillaume’a, który swój opis języka opiera na pojęciach *możności* (*puissance*) i *efektu* (*effet*).

4 Rozróżnienie *aktualny/wirtualny* jest często wiązane z funkcją *referencyjną* języka. Pojawia się ono zatem w nieunikniony sposób w pracach językoznawczych dotyczących determinowania odniesienia referencyjnego rzeczowników, np. w pracach Stanisława Karolaka na temat rodzajnika francuskiego (zob. 1989; 1995) czy u Eugenio Coşeriu (terminy *wirtualny* (*virtuel*) oraz *nieaktualny* (*inactuel*) w opozycji do *aktualny*), zob. np. (Coşeriu 2001: 168, 184, 192).

5 Lub dotyczący (paradoksalnie!) elementów *aktualnych*; np. pojęcie *cechy wirtualnej* oraz *wirtualności* Bernarda Pottiera (zob. zwłaszcza 1974) wiąże się z *konotacyjną* sferą użycia języka, która nie jest bynajmniej równoznaczna z jego wymiarem wirtualnym (por. Wołowska 2014: 135–139).

ści bardzo skrótowo – swoją propozycję ujęcia tego zjawiska, sytuując ją w perspektywie interpretacyjnej, która zakłada badanie sensów w kontekście przy użyciu narzędzi analizy mikrostrukturalnej (por. Wołowska 2014).

1. Mikrostruktura treści semantycznych a elementy wirtualne

Jako że punktem wyjścia semantyki składnikowej jest teza (sformułowana *explicit*e przez Hjelmsleva) o przynajmniej częściowym izomorfizmie planu wyrażenia i planu treści, założona w niej zostaje możliwość rozłożenia struktury znaczenia na minimalne jednostki treści, w tradycji francuskiej noszące nazwę *semów*⁶ (por. zwłaszcza Pottier 1963, 1964, 1974, 1980; Greimas 1966; Rastier 1987). Abstrahując od różnic między poszczególnymi rozwinięciami metodologii analizy składnikowej, dotyczących głównie koncepcji struktury *sememu* (czyli treści leksemu)⁷ oraz typologii *semów*, przypomnę tu jedynie podstawowe założenia semantyki interpretacyjnej François Rastiera, którą przyjmuję za metodologiczną podstawę badań nad wirtualnością semantyczną.

Kontynuując badania B. Pottiera nad strukturą sensu⁸ w komunikacji (sem jako element relewantny w co najmniej jednym kontekście użycia), F. Rastier (1987: 53) proponuje koncepcję *sememu* składającego się z dwóch części, mianowicie *klasemu*, czyli zbioru *semów generycznych* wpisujących *semem* w odpowiednią klasę semantyczną (np. /ludzki/ dla ‘mężczyzna’, ‘kobieta’, ‘dziecko’), oraz *semante-mu*, czyli zbioru *semów specyficznych* pozwalających rozróżnić między sobą *sememy* w ramach jednej klasy semantycznej, np. /męski/ rozróżniający *sememy* ‘mężczyzna’ i ‘kobieta’ czy /dorosły/ odróżniający ‘mężczyzna’ i ‘kobieta’ od ‘dziecko’. Obydwie kategorie podlegają podziałowi na *semy inherentne*, względnie stałe, definiowane

6 Pojęcie to rozpropagował szczególnie B. Pottier, jednak już u F. de Saussure’a (u którego termin *sem* ma zupełnie inne znaczenie) można odnaleźć analogiczną ideę *elementu różnicującego* (fr. *élément différentiel*).

7 W perspektywie interpretacyjnej kluczowe jest rozróżnienie na *semem-typ* (fr. *sémème-type*) i *semem-użycie* (fr. *sémème-occurrence*) (zob. Rastier 1987: 83), z których pierwszy stanowi typową konfigurację *semów* przypisaną w języku danej jednostce leksykalnej, zaś drugi odpowiada strukturze *semów* w dyskursie z uwzględnieniem modyfikacji dokonanych w interpretacji pod wpływem kontekstu.

8 Mój świadomy wybór terminu *sens* (a nie bardziej przyjętego w polskim językoznawstwie terminu *znaczenie*) wiąże się z perspektywą interpretacyjną, jaką przyjmuję w artykule. W językoznawstwie francuskim, na którym się opieram, opozycja *znaczenie/sens* (*signification/sens*) funkcjonuje od czasów Césara Chesneau Dumarsais’go, a terminy te oznaczają odpowiednio treść znaku językowego rozpatrywanego poza kontekstem (*znaczenie*) i w kontekście (*sens*). Rastier (zob. zwłaszcza 2003) opiera na niej swoje rozróżnienie między dwiema fundamentalnymi perspektywami opisu językoznawczego: gramatyczno-logiczną i retoryczno-hermeneutyczną (badanie interpretacji wpisuje się w tę drugą optykę, bada zatem *sens*).

„w języku” (jak /męski/ i /dorosły/ dla sememu ‘mężczyzna’), oraz *semy aferentne*, aktualizowane w konkretnym kontekście (np. /silny/, /przywódca/ dla sememu ‘mężczyzna’ w kontekście *Zrób coś, to ty jesteś tu mężczyzną!*)⁹. W obrębie klasemu semy generyczne są uporządkowane według stopnia ogólności, to znaczy względem tego, czy w danym kontekście przypisują dany semem do *taksemu* (poziom mikrogeneryczny, minimalna klasa semantyczna), *domeny* (poziom mezogeneryczny) czy *wymiaru semantycznego* (poziom makrogeneryczny)¹⁰.

Strukturyzacja wspomnianych elementów sensu odbywa się w dynamicznym procesie interpretacji – następuje tu nie tylko dyskursywne potwierdzenie semów inherentnych i aktualizacja semów aferentnych, ale również *wirtualizacja* niektórych semów „względnie stałych” pod wpływem kontekstu (zob. Rastier 1987: 83; Wołowska 2011, 2014). Jednocześnie odbiorca ma do pewnego stopnia możliwość wyboru konkretnej ścieżki interpretacyjnej (przez wybór takich a nie innych elementów sensu) spośród dwóch lub kilku dopuszczalnych opcji, co pozwala wyjaśnić różnice w interpretacji tego samego tekstu przez różne osoby, a wiąże się w nieunikniony sposób z odniesieniem do wirtualnego wymiaru języka i dyskursu.

Przyjmując punkt widzenia odbiorcy, *wirtualnością semantyczną* nazywam elementy sensu *nieobecne*, nieaktualizowanego w dyskursie, ale możliwego do uchwycenia przez analizę relacji, jakie łączą go z *sensem aktualnym*, czyli tym, który rzeczywiście jest konstruowany w interpretacji¹¹. O ile nadawca może w trakcie tworzenia komunikatu językowego w dowolny sposób korzystać z „wirtualnych zasobów” języka (respektując oczywiście wszelkie relewantne normy jego użycia), o tyle

9 W tym przykładzie w grę wchodzi dodatkowo kwestia ogólnie przyjętych przekonań, czyli toposów (zob. zwłaszcza Anscombe 1995; Ducrot 1989) czy też (w szerszym sensie) stereotypów (zob. np. Amossy 1991; Plantin 1993; z polskich badań zob. np. Bartmiński 1985; Bartmiński, Panasiuk 2001). Zarówno tym kwestiom, jak i powiązanemu z nimi problemowi konotacji w języku można by w kontekście składnikowej analizy sensu wirtualnego poświęcić osobną, bardzo obszerną rozprawę.

10 Na przykład w wypowiedzeniu *Kobieta za kierownicą – i wszystko jasne!* semem ‘kobieta’ wchodzi w wymiar //ludzki// (sem makrogeneryczny inherentny), w domenę //motoryzacja// (sem mezogeneryczny aferentny) i taksem //prowadzący pojazd// (sem mikrogeneryczny aferentny). Sugestia zawarta w wypowiedzeniu, oparta na stereotypie *Kobiety są złymi kierowcami* (stąd też często neutralne określenie *kobieta za kierownicą* jest zastępowane pejoratywnym *baba za kierownicą*), konstruuje się na poziomie semów specyficznych (obok semu inherentnego /żeński/ kontekst aktualizuje sem aferentny /brak umiejętności/) oraz na poziomie wymiaru ewaluacyjnego (aktualizacja aferentnego semu makrogenerycznego /negatywny/).

11 Podstawą interpretacji jest *tekst wyjściowy* (lub *źródłowy*, fr. *texte-source*, zob. Rastier 1987: 106), czyli wypowiedź językowa (wytwór komunikacji, efekt aktu wypowiedzania nadawcy) złożona z elementów wybranych z wymiaru paradygmatycznego języka i powiązanych ze sobą syntagmatycznie, usytuowana w szeroko rozumianym kontekście (semantycznym, pragmatycznym, gatunkowym, społeczno-kulturowym itd.) i mająca na celu przekazanie zakładanej przez nadawcę treści. Jak wiadomo, rola podmiotu interpretującego nie ogranicza się do „odbioru” sensu tekstu, ale dopuszcza jego aktywne współtworzenie, którego wynikiem jest *tekst docelowy*, mogący częściowo w sposób bardzo znaczący różnić się od przekazu zakładanego przez nadawcę.

odbiorca opiera swoją interpretację na tekście już utworzonym, w którym dostęp do sensu wirtualnego *in potentia* jest w znacznym stopniu ograniczony. Przywilejem interpretacji jest jednak możliwość (będąca często – ale nie zawsze – założoną przez nadawcę koniecznością) poddania pewnych elementów sensu procesowi wirtualizacji, to zaś zakłada już inny rodzaj odniesienia do sensu aktualnego. Z tego względu rozróżniam dwa rodzaje wirtualności wchodzące w logiczno-czasową relację uprzedniości-następczości w stosunku do aktu wypowiedzania oraz (przede wszystkim) aktu interpretowania tekstu (por. Wołowska 2014: 153–257):

1) *sens potencjalny*, pozostający w całości do dyspozycji nadawcy przed utworzeniem komunikatu, ale pozostawiający też pewne możliwości dla odbiorcy w procesie interpretacji komunikatu już utworzonego (por. część 5). Ten rodzaj wirtualności, wspomniany już na wstępie, obejmuje nie tylko *wirtualność już (kiedys) wykorzystaną* (*virtuel déjà réalisé*, por. Cusimano 2008, 2012; Dupuis 2011), czyli dostępne, powszechnie używane środki językowe (najczęściej już skodyfikowane, np. w słownikach, gramatykach itd.), które dopiero w użyciu podlegają aktualizacji poprzez wybory, jakich dokonuje mówiący¹², ale także *wirtualność czystą, jeszcze (nigdy) nie zrealizowaną* (*virtuel pur, virtuel jamais réalisé*), do której należą zarówno niewykorzystane nigdy dotąd, ale możliwe dla danego języka kombinacje fonemów (poziom *signifiant*), jak i nowe, dotychczas nieistniejące struktury treści (poziom *signifié*)¹³. Z punktu widzenia odbiorcy liczba elementów sensu potencjalnego jest już ograniczona przez wybory dokonane przez nadawcę, jednak te, które pozostają (zwłaszcza w przypadku tekstów lub ich fragmentów niejednoznacznych), mogą na pewnym etapie interpretacji stanowić opcje, z których tylko jedna zostanie ostatecznie wyselekcjonowana i zaktualizowana.

2) *sens neutralizowany*, usunięty z typowej struktury treści semantycznej w procesie interpretacji, czyli już po utworzeniu komunikatu językowego przez nadawcę. Podmiot tworzący tekst może oczywiście poprzez odpowiedni dobór i artykulację elementów językowych „zaprogramować” odpowiednie mechanizmy interpretacji, w tym wirtualizację konkretnych elementów treści, jednak nie ma gwarancji ani na to, że odbiorca te operacje wykona, ani na to, że nie wykona innych, nieprzewidzianych przez autora komunikatu. Sens neutralizowany pozostaje zatem przede wszystkim w gestii odbiorcy, jest bowiem wynikiem wirtualizacji jako operacji interpretacyjnej (por. część 4).

Pozostając przy metodologii analizy składnikowej, sens wirtualny uznaję za możliwy do wyobrażenia pod postacią minimalnych jednostek treści, które nazywam *wirtualnymi cechami semantycznymi* (WCS)¹⁴ i które do pewnego stopnia są analo-

12 Jest to chyba najczęstsze rozumienie pary terminów *potencjalny/aktualny*.

13 Wirtualność czysta umożliwia w szczególności tworzenie neologizmów.

14 W używanej przeze mnie terminologii określenie *cecha semantyczna* nie jest odpowiednikiem terminu *sem*, lecz jego hiperonimem. Cechami semantycznymi są zarówno *semy* (cechy dystyngtywne i relewantne w kontekście), jak i *cechy semiczne*, czyli minimalne jednostki treści wyodręb-

giczne względem elementów aktualnych. Stanowią one integralną część struktury sememu, współtworząc jego klasem i semantem, to znaczy wpisując dany semem w klasy semantyczne z poziomów mikro-, mezo- i makrosemantycznego oraz wprowadzając rozróżnienia w obrębie tych klas w zgodności z relewantnym kontekstem, jednak nie poprzez swą aktualizację, ale przez swą wyczuwalną w interpretacji nieobecność, na tle której semy aktualne zostają wyeksponowane.

2. Sens wirtualny a operacje interpretacyjne – zarys typologii WCS

Zarówno definicja, jak i typologia WCS wymagają usytuowania w szerszym kontekście metodologicznym dotyczącym badania procesu interpretacji komunikatów językowych. Niezbędne jest tu odniesienie do kwestii tzw. *operacji interpretacyjnych* determinujących dynamiczny udział elementów treści semantycznych w procesie (re)konstrukcji sensu w tekście. Dwie najbardziej podstawowe operacje interpretacyjne to aktualizacja i wirtualizacja semów w dyskursie, które pozwalają na wprowadzenie w strukturze sememu trzech głównych typów transformacji pod wpływem kontekstu (por. Rastier 1987: 83). Są to mianowicie:

1) *retencja* (zachowanie, utrwalenie) w konfiguracji semicznej sememu-użycia semów inherentnych stanowiących część struktury sememu-typu¹⁵; np. w interpretacji pieszczotliwego zwrotu *kotku* używanego w relacjach damsko-męskich retencji podlega makrogeneryczny sem inherentny /ożywiony/;

2) *delekcja* (usunięcie) niektórych semów inherentnych dla sememu-typu ze struktury sememu-użycia; w analizowanym przykładzie delekcji zostaje poddany mezogeneryczny sem inherentny /zwierzę/ oraz związane z nim semy inherentne z niższych poziomów, między innymi /o miękkiej sierści/, /potrafiący miauczeć/ itd., uznane przez podmiot interpretujący za niezgodne z kontekstem;

3) *insercja* (wstawienie, dodanie) do struktury sememu-użycia semów kontekstowych (aferentnych); w sememie 'kotku' kontekst wymusza dokonanie insercji mezogenerycznego semu aferentnego /człowiek/ i – w zależności od kontekstu – mikrogenerycznego semu /kobieta/ lub /mężczyzna/, a także społecznie normowanych aferencji, które można zleksykalizować¹⁶ jako /taki, którego chciałby się pieścić/, /pozostający w bliskiej (intymnej) relacji międyosobowej z mówiącym/ itp.

niane regularnie w oparciu o normy użycia, lecz mające charakter niedystynktywny. Na przykład cecha funkcjonalna /w celu przygotowania potrawy/ jest domyślna w przypadku sememu 'patroszyć' (por. Rastier 1987: 41), ale nie jest dla niego definicyjna (inherentna); może ewentualnie aktualizować się w kontekście (wtedy zyskuje status semu aferentnego), ale może też pozostać nieaktualizowana. *Notabene* właśnie ten rodzaj cech semantycznych F. Rastier nazywa *wirtualnymi*. Na temat cech semicznych zob. także (Cusimano 2008: 41–42; Touratier 2010: 63–69).

¹⁵ Wyjaśnienie terminów *semem-użycie* i *semem-typ* zob. przypis 7.

¹⁶ Kwestia leksykalizacji semów w języku, stanowiąca swego rodzaju „błędne koło” (problem języka służącego do opisu samego siebie) oraz źródło frustracji niejednego lingwisty (dlaczego taka

Transformacje te mogą się oczywiście łączyć w interpretacji konkretnych sememów, ich wynikiem zaś jest ostateczna struktura sememu-użycia uzyskana na końcowym etapie interpretacji (por. Rastier 1987: 83; Wołowska 2011, 2014).

Wspomniana ostateczna struktura składa się zasadniczo z semów inherentnych potwierdzonych w dyskursie oraz (ewentualnie) z semów aferentnych aktualizowanych pod wpływem kontekstu. Wirtualizacja (usunięcie) semów inherentnych z mikrostruktury sememu-użycia, jeśli w ogóle zachodzi, dokonuje się na wcześniejszym etapie interpretacji, jest jej fazą przejściową. Niemniej to, że pewne elementy sememu-typu zostały w procesie (re)konstrukcji sensu zneutralizowane (uległy wirtualizacji), nie pozostaje bez wpływu na definitywną strukturę sememu-użycia; elementy usunięte stanowią bowiem część „sensu nieobecnego”, który nie znika bez śladu, lecz usuwa się w cień, pozostaje w tle, nadal będąc rozpoznawalnym, wyczuwalnym za pośrednictwem cech aktualnych. Ten rodzaj WCS będących elementami sensu neutralizowanego nazywam analogicznie *semami neutralizowanymi* (SN) – należą one do sememu-typu, lecz zostają odrzucone na etapie ustalania struktury sememu-użycia jako niezgodne z kontekstem. Występują regularnie w tropach, gdzie wirtualizacja semów inherentnych (SI) wiąże się zawsze z aktualizacją odpowiednich semów aferentnych (SA); a zatem przykładowo:

- w metaforze *Człowiek jest trzcina, najwężlejszą w przyrodzie, ale trzcina myśląca* (Pascal) SI /roślinny/, /wodny/, /o prostej łodydze/ itd. zostają zastąpione przez SA /człowiek/, /ładowy/, /posiadający ciało/, /posiadający świadomość/, /myślący/ itd. w sememie ‘trzcina’;
- w metonimii *Szkoła powiedziała, że mój syn do niczego się nie nadaje* SN /instytucja/ jest zastąpiony przez SA /nauczyciel/ w sememie ‘szkoła’;
- w synekdosze *Uczestniczymy w globalnej konkurencji o najlepsze mózgi* SA /człowiek/ aktualizuje się zamiast SN /organ/ w sememie ‘mózgi’;
- w hiperboli *Nie zrobię dziś obiadu, jestem martwa* SA /zmęczenie/+/skrajny/ pojawia się zamiast SN /śmierć/ w sememie ‘martwa’;
- w ironii *Jesteś wybitny!* SN ewaluacyjny /pozytywny/ zostaje zastąpiony przez SA /negatywny/.

SN występują też w wielu figurach retorycznych, na przykład w licznych oksymoronach i paradoksach¹⁷ czy w niektórych strukturach diaforycznych jak *Życie po*

leksykalizacja, a nie inna?), była wielokrotnie omawiana (por. zwłaszcza Pottier 1964: 122; Rastier 1987: 36) i pozostaje właściwie nie do rozwiązania. Ponieważ w opisie cech semantycznych nie ma innej możliwości niż użycie elementów „języka codziennego” (Hjelmslev 1971: 63), istotne jest dokładne rozróżnienie poziomów analizy (język jako przedmiot analizy vs język jako narzędzie opisu) i taki dobór sformułowań na poziomie metajęzykowym, by możliwie jak najprecyzyjnie określić różnicujący charakter opisywanych elementów (w tym przypadku cech semantycznych) w relevantnym kontekście ich występowania.

17 Strukturom paradoksalnym (obejmującym też oksymoron) poświęciłam książkę (zob. Wołowska 2008), w której na licznych przykładach opisałam mechanizm neutralizacji paradoksu w interpretacji, obejmujący między innymi wirtualizację niektórych semów inherentnych.

życiu (tytuł znanej książki Raymonda A. Moody'ego). Nieidentyczność struktury semantycznej dwóch następujących po sobie okurencji tego samego leksemu, którą podkreślał Saussure (1916/1972: 152, przykład *Messieurs, Messieurs!*), wynika (na planie mikrostruktury ich treści) z wirtualizacji i/lub aktualizacji niektórych elementów struktury typowej w sposób różny dla obu sememów. W przypadku *życia po życiu* typowy sem inherentny /biologiczny/ potwierdza się (podlega retencji) wyłącznie w strukturze drugiego sememu-użycia, podczas gdy w pierwszym użyciu zostaje on zneutralizowany (ulega wirtualizacji) w celu ustanowienia relewantnej dla interpretacji tytułu opozycji *życie przed śmiercią* = biologiczne vs *życie po śmierci* = niebiologiczne, duchowe.

Drugim typem WCS są elementy *sensu potencjalnego*, które określam jako *cechy potencjalne* (CP). Są to jednostki o charakterze niedefinicyjnym (zob. przyp. 14), których nieobecność może być wyczuwalna w interpretacji, choć nie można ich uznać za semy aferentne, gdyż nie podlegają aktualizacji w kontekście (sem aferentny jest z założenia elementem sensu aktualnego). W takim przypadku nie mamy do czynienia z żadną operacją interpretacyjną, lecz z brakiem operacji (stan ten nazywam *nie-aktualizacją*), to zaś uniemożliwia tego rodzaju elementom uzyskanie statusu semu – postrzegane wyłącznie jako odrzucona w interpretacji alternatywa semu aktualnego pozostają one jedynie potencjalne. Na przykład w wypowiedzeniu *Anna jest zrozpaczona po odejściu Pawła* sens sememu 'odejście' wymaga doprecyzowania za pomocą odpowiednich wskazówek kontekstowych, w przeciwnym razie odbiorca stoi przed interpretacyjnym dylematem związanym z koniecznością wyboru pomiędzy cechami /porzucenie/ a /śmierć/. Alternatywa ta zakłada już na wstępnym etapie interpretacji, że jeden z powyższych elementów treści zostanie poddany aktualizacji, podczas gdy drugi zachowa status CP (pozostanie nieaktualizowany). Jest to jednak przypadek dość skrajny, związany z brakiem wystarczającego kontekstu i wymagający zwykle ze strony odbiorcy wyraźnej metakomunikacyjnej prośby o wskazówkę interpretacyjną (np. „Ale co rozumiesz przez *odejście*? Rzucił ją, umarł?”), podczas gdy najczęściej CP postrzega się na dalszym etapie interpretacji jako niewykorzystaną alternatywę dla semu aferentnego już zaktualizowanego¹⁸.

18 Np. w prostym dialogu typu A: – *Podaj mi swój numer telefonu.* / B: – *Dobrze, ale mam tylko komórkowy* w grę wchodzi dwie alternatywne cechy semantyczne /stacjonarny/ vs /przenośny/, które rozmówca B bierze pod uwagę w swojej interpretacji sememu 'telefon', optując za aktualizacją tej drugiej.

3. WCS w praktyce analizy

Aby przyrzeć się funkcjonowaniu WCS w procesie interpretacji, spróbujmy poddać (z konieczności krótkiej) analizie poniższe przykłady¹⁹:

(1) *Małżeństwo z rozsądku. Gruzini u boku Hitlera*

Gruzini dwa razy zaufali opiece Niemców: wpierw w 1918 roku oddając pod ich protekcję odrodzone państwo gruzińskie, zaś w 20 lat później stając u boku Hitlera w niemieckich mundurach. Leszek Molendowski opisuje dzieje tego zaskakującego, koniunkturalnego sojuszu. Tym dziwniejszego dla Polaków, którzy Gruzinów, podobnie jak dziś, w latach 20. czy 30. uważali za bratni naród o podobnej historii i mentalności. (on-line: histmag.org/Malzenstwo-z-rozsadku.-Gruzini-u-boku-Hitlera-2938)

(2) Ch. Baudelaire, *Sztuczne raje*

Oto więc szczęście! Mieszczące się na jednej małej łyżeczce do herbaty! Szczęście ze wszystkimi jego upojeniami, szaleństwami i głupstwami! Możecie zażyć bez obaw, proszę. Nie umrzecie. (<http://hyperreal.info/node/1189>)

(3) *Matka ośmioraczków: nienawidzę swoich dzieci*

Matka ośmioraczków, Amerykanka Nadya Suleman, określana przez media jako „Oktomama”, wyznała, że nienawidzi swoich dzieci. [...] Dodała, że napawają ją obrzydzeniem. Sześcioro starszych dzieci, które pojawiły się na świecie przed narodzinami ośmioraczków, Amerykanka nazwała zwierzętami. W wywiadzie dla czasopisma *In Touch Weekly* podkreśliła, że traci nad nimi kontrolę z powodu braku czasu na ich wychowanie. Suleman stwierdziła, że z powodu napięcia, spowodowanego troską o swoich czternastu potomków, pojawiły się u niej myśli samobójcze. (<http://wiadomosci.onet.pl/ciekawostki/matka-osmioraczkow-nienawidze-swoich-dzieci/zpslh>)

W przykładzie (1) ścieżka interpretacyjna, w jaką wchodzi semem ‘małżeństwo’, opiera się na wspomnianym już mechanizmie metafory, który zakłada konieczność wirtualizacji w kontekście co najmniej jednego SI oraz aktualizacji co najmniej jednego SA w obrębie sememu-użycia w odniesieniu do sememu-typu (zob. Rastier 1994). Neutralizacji kontekstowej ulegną tu zwłaszcza typowe SI /społeczny/ oraz /między kobietą a mężczyzną/, które zostają zastąpione przez aferencje /polityczny/ (zmiana domeny semantycznej ze //społeczny// na //polityczny//) i /między państwami/. Istotne jest wprowadzenie do struktury sememu-użycia dodatkowych modyfikacji z poziomu semów specyficznych (zob. schemat 1), z których szczególnie interesuje mnie SA /z rozsądku/ (jego aktualizacja jest wymuszona przez bezpośredni „prawy” kontekst

19 Z braku miejsca cytuję jedynie krótkie fragmenty artykułów dostępnych w całości pod podanymi adresami internetowymi.

sememu, będący *notabene* dosłowną leksykalizacją tej cechy semantycznej). Choć jego obecność w obrębie struktury analizowanego sememu wynika głównie z wpływu kontekstu bezpośredniego, element ten ma charakter mocno normatywizowany, to znaczy należy do cech semantycznych, których insercja (aferencja) jest bardzo typowa dla sememu 'małżeństwo'. Pośrednim dowodem na to może być chociażby obecność elementu z *rozsądku* wśród typowych kolokacji leksemu *małżeństwo* podawanych w słowniku (WSJP)²⁰. Co ważne, występuje on tam obok ściśle związanej z nim alternatywy z *miłości* (*małżeństwo z miłości, z rozsądku*), która, rozpatrywana jako cecha semantyczna, w kontekście analizowanego przykładu zyskuje status CP. Jest to w istocie element sensu potencjalnego stanowiący oczywistą (to znaczy narzucającą się w interpretacji na mocy norm użycia języka), lecz niewykorzystaną alternatywę dla semu aferentnego rzeczywiście aktualizowanego. Insercja semu /z rozsądku/ aktywuje²¹ bowiem w procesie interpretacji alternatywną CP /z miłości/, której aktualizacja jest celowo zablokowana i odrzucona w kontekście, lecz której nieobecność narzuca się *per analogiam*. Odbiorca zakłada zatem niemal automatycznie, że małżeństwo z rozsądku nie jest małżeństwem z miłości, biorąc przy tym pod uwagę wszystkie możliwe implikacje związane z tym zaprzeczeniem – mimo swego statusu cechy wirtualnej (nieobecnej) CP /z miłości/ okazuje się relevantnym elementem interpretacji (zob. schemat 1).

Przykład (2), a ściślej semem 'szczęście' użyty metonimicznie (skutek zamiast przyczyny: *szczęście* zamiast *narkotyk*, por. kontekst *Sztucznych rajów* Baudelaire'a), ilustruje przede wszystkim mechanizm wirtualizacji (SMakroGIN /abstrakcyjny/ zastąpiony przez SMakroGA /konkretny/). Interesujące są tu również modyfikacje struktury sememu-użycia na poziomie semów ewaluacyjnych: o ile semem-typ 'szczęście' zawiera niekwestionowany SI /pozytywny/, o tyle już w tym kontekście, w interpretacji zakładającej dystansowanie się odbiorcy wobec treści założonej przez nadawcę, 'szczęście' rozumiane jako 'narkotyk' może implikować delecję tego semu i zastąpienie go przeciwnym SA /negatywny/.

20 W analizie semantycznej należy wystrzegać się bezkrytycznego podążania za definicjami leksyko-graficznymi. Ich cel praktyczny, jakim jest skuteczne wyjaśnienie znaczenia leksemu odbiorcy nie-specjaliście, wymaga nierzadko włączenia w obręb haseł nierelwantnych z analitycznego punktu widzenia informacji encyklopedycznych, zwłaszcza odwołań do rzeczywistości pozajęzykowej (np. *czerwony* 'mający kolor krwi'). Jak podkreśla F. Rastier, „analiza semiczna i definicja leksykograficzna to dwie zupełnie inne procedury”, z których pierwsza ma na celu „wyodrębnienie elementów sememu w danym kontekście”, druga zaś „sporządzenie wykazu znaczeń danego słowa we wszystkich możliwych kontekstach” (1987: 30).

21 Przez *aktywację* cechy semantycznej rozumiem wyodrębnienie jej przez odbiorcę w początkowej fazie interpretacji jako elementu możliwego do aktualizowania na dalszym etapie (por. omawiany powyżej przykład *Anna jest zrozpaczona po odejściu Pawła*) lub jako odrzuconej alternatywy dla cechy już aktualizowanej.

Schemat 1. Modyfikacja mikrostruktury sememu-użycia ‘małżeństwo’ w relacji do sememu-typu²²

	semem-typ ‘małżeństwo’	semem-użycie ‘małżeństwo’
wymiar semantyczny	/abstrakcyjny/ SMakroGI	/abstrakcyjny/ SMakroGI
domena semantyczna	/społeczny/ SMezoGI	/społeczny/ SMezoGIN /polityczny/ SMezoGA
taksem	/związek/ SMikroGI	/związek/ SMikroGI
cechy specyficzne	/legalny/ SSI /między kobietą a mężczyzną/ SSI	/legalny/ SSI /między kobietą a mężczyzną/ SSIN /między państwami/ SSA
		/z rozsądku/ SSA /z miłości/ CP /zaufanie/ SSA /protekcja/ SSA

Te same cechy semantyczne pojawiają się również w przykładzie (3), jednak tym razem w opozycji SA/CP. Mamy tu do czynienia z powtarzającymi się semami /nieszczęście/ oraz /negatywny/ i odpowiadającymi im alternatywnymi CP /szczęście/ i /pozytywny/, które nie podlegają tu aktualizacji, mimo że są narzucającymi się na mocy społecznych norm i stereotypów aferencjami dla sememów związanych z macierzyństwem (‘matka’, ‘ośmioraczki’, ‘dzieci’, ‘narodziny’ itd.). Ich miejsce zajmują wymuszone przez kontekst SA /nieszczęście/ i /negatywny/ powiązane z SA /nadmiar/, których obecność w kolejnych sememach układa się w *izotopie* (rekurencje semów na osi syntagmatycznej dyskursu, por. m.in. Greimas 1966, Rastier 1987). Jest rzeczą ciekawą, że CP, choć stanowią elementy sensu potencjalnego nieaktualizowanego, również tworzą w interpretacji alternatywne izotopie /szczęście/ i /pozytywny/ (izotopia ewaluacyjna), wyczuwalne w interpretacji jako (bardziej lub mniej intuicyjne) punkt odniesienia. Tego rodzaju powtarzalność CP, które narzucają się odbiorcy w oparciu o społeczne normy użycia języka i związane z nimi topoty (bycie matką = szczęście, dziecko = dar przynoszący rodzicom szczęście, narodziny = szczęście i radość itp.), lecz nie są aktualizowane w kontekście, nazywam *izotopiami wirtualnymi* (por. Wołowska 2014: 259–273). W moim odczuciu ich wyodrębnienie pozwala w szczególności na pełniejszy opis struktury sensu w tekstach o charakterze polemicznym, krytycznym lub mających na celu zaszokowanie odbiorcy²³, gdzie niewyraźne *explicite* odniesienie do norm społeczno-kulturowych ma fundamentalne znaczenie dla interpretacji.

22 Konwencje zapisu użyte w schemacie : /sem inherentny/, /sem aferentny/, /sem zneutralizowany/, /cecha potencjalna/. SMakroGI: sem makrogeneryczny inherentny, SMezoGI: sem mezogeneryczny inherentny, SMezoGA: sem mezogeneryczny aferentny, SMikroGI: sem mikrogeneryczny inherentny, SSI: sem specyficzny inherentny, SSA: sem specyficzny aferentny, SMezoGIN: sem mezogeneryczny inherentny neutralizowany, SSIN: sem specyficzny inherentny neutralizowany, CP: cecha potencjalna.

23 W przykładzie (3) mamy do czynienia z pewnego rodzaju odkłamaniem medialnego mitu szczęśliwej i idealnej matki.

Uwagi końcowe²⁴

Wbrew pozorom identyfikacja WCS w interpretacji nie jest sztuką dla sztuki, lecz wymogiem – nie zawsze do końca uświadamianym sobie przez odbiorcę – związanym z relewantnym kontekstowo charakterem tych jednostek. Choć wymiar wirtualny jest zazwyczaj ignorowany lub marginalizowany w analizie semantycznej (por. np. Cusimano 2011; Dupuis 2011), stanowi on bardzo istotny plan komunikacji werbalnej o strukturze możliwej do uchwycenia i precyzyjnego sformalizowania. Będąc z pozoru jedynie tłem sensu aktualnego, sens wirtualny jawi się zatem jako integralna część przedmiotu badań semantycznych i zasługuje na dokładny opis językoznawczy ze względu na rolę, jaką pełni w procesie tworzenia i interpretacji wypowiedzi i tekstów²⁵.

Literatura

- AMOSSY R., 1991, *Les idées reçues. Sémiologie du stéréotype*, Paris.
- ANSCOMBRE J.-C. (red.), 1995, *Théorie des topoï*, Paris.
- BARTMIŃSKI J., 1985, *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki*, [w:] M. Basaj, D. Rytel (red.), *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. 3, Wrocław, s. 25–53.
- BARTMIŃSKI J., PANASIUK J., 2001, *Stereotypy językowe*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 371–395.
- COŞERIU E., 2001, *L'homme et son langage*, Louvain-Paris.
- CUSIMANO CH., 2008, *La polysémie. Essai de sémantique générale*, Paris.
- CUSIMANO CH., 2011, *Adjectifs et synésthésie. Comment le virtuel et l'actuel se conditionnent mutuellement*, „Études Romanes de Brno” nr 32/2, s. 41–62.
- CUSIMANO CH., 2012, *La sémantique contemporaine. Du sème au thème*, Paris.
- DUCROT O., 1989, *Topoï et sens*, [w:] G. Maurand (red.), *Enseigner le texte et l'image. Actes du 9^{ème} colloque d'Albi*, Toulouse, s. 1–22.

24 Zważywszy na ograniczony rozmiar niniejszego artykułu, możliwe było tu jedynie pobieżne zarysowanie teorii *sensu nieobecnego*, której szersze rozwinięcie, poparte pogłębionymi analizami przykładów, zawarłam w osobnej książce (zob. Wołowska 2014).

25 Struktura sememu łącząca cechy aktualne i wirtualne może kojarzyć się – podobnie zresztą jak strukturalne koncepcje jednostki polisemicznej usytuowane w perspektywie semazjologicznej – z organizacją kategorii pojęciowej zaproponowanej przez standardową wersję semantyki prototypu. Istnieje jednak fundamentalna różnica między cechami prototypu (takimi jak ‘potrafiący latać’ dla kategorii *ptak*) i semami bądź (szerzej) cechami semicznymi definiowanymi jako elementy sensu relewantne w danym kontekście. Nieobecność prototypowej cechy ‘potrafiący latać’ w znaczeniu leksemu *struś* czy *pingwin* nie jest więc cechą wirtualną w takim sensie, jaki zdefiniowałam powyżej. Jak podkreśla Christian Touratier, w takich sytuacjach „wszystko wygląda tak, jakby cechy najbardziej prototypowe [...] były najmniej relewantne” (2010: 129, tłum. K.W.), gdyż nie pojawiają się w większości użyć leksemu ‘potrafiący latać’ pojawia się za to w leksemie *nietoperz*, który nie należy do kategorii *ptak*, podczas gdy SN i CP są elementami sensu odrzuconego w procesie interpretacji, lecz relewantnego w kontekście, dzięki czemu pozostawia on po sobie ślad w ostatecznej strukturze sememów zaakceptowanej przez odbiorcę.

- DUPUIS J., 2011, *Au-delà du miroir. Virtuel et actuel en sémantique*, „Études Romanes de Brno” nr 32/2, s. 27–40.
- GREIMAS A.J., 1966, *Sémantique structurale*, Paris.
- HJELMSLEV L., 1971, *Essais linguistiques*, Paris.
- KAROLAK S., 1989, *L'article et la valeur du syntagme nominal*, Paris.
- KAROLAK S., 1995, *Études sur l'article et la détermination*, Kraków.
- LINDE-USIEKNIOWICZ J., 2010, *Extrêmement fortes et incroyablement proches: les idées de Saussure, de Chomsky, de Hjelmslev et de Langacker*, [w:] A. Dutka-Mańkowska, T. Giermak-Zielińska (red.), *Des mots et du texte aux conceptions de la description linguistique*, Warszawa, s. 333–341.
- LOWE R., 2005, *Leçons de linguistique de Gustave Guillaume 1941–1942. Théorie du mot et typologie linguistique: limitation et construction du mot à travers les langues*, Québec.
- PLANTIN CH., 1993, *Lieux communs, topoï, stéréotypes, clichés*, Paris.
- POTTIER B., 1963, *Recherches sur l'analyse sémantique en linguistique et en traduction mécanique*, Nancy.
- POTTIER B., 1964, *Vers une sémantique moderne*, „Travaux de Linguistique et de Littérature” t. 1, nr 2, s. 107–138.
- POTTIER B., 1974, *Linguistique générale. Théorie et description*, Paris.
- POTTIER B., 1980, *Sémantique et noémique*, „Anuario de Estudios Filológicos” t. 3, s. 169–177.
- RASTIER F., 1987, *Sémantique interprétative*, Paris.
- RASTIER F., 1994, *Tropes et sémantique linguistique*, „Langue Française” nr 101, s. 80–101.
- RASTIER F., 2003, *De la signification au sens – pour une sémiotique sans ontologie*, „Textol!”, on-line: revue-texto.net/Inedits/Rastier/Rastier_Semiotique-ontologie.html (dostęp 27 XII 2014).
- SAUSSURE F. de, 1916/1972, *Cours de linguistique générale*, Paris.
- WSJP: *Wielki słownik języka polskiego*, on-line: wsjp.pl/.
- TOURATIER CH., 2010, *La sémantique*, 2^e éd., Paris.
- WOŁOWSKA K., 2008, *Le paradoxe en langue et en discours*, Paris.
- WOŁOWSKA K., 2011, *La virtualisation contextuelle de traits sémantiques: non-actualisation, déléation ou suspension?*, „Études Romanes de Brno”, nr 32/2, s. 9–25.
- WOŁOWSKA K., 2014, *Le sens absent. Approche microstructurale et interprétative du virtuel sémantique*, Frankfurt am Main.

On studying semantic virtuality in the interpretative perspective Summary

The goal of the paper is to present semantic virtuality as a linguistic problem, and to outline a proposition of a theoretical-methodological approach to the phenomenon. Based on the devices of French interpretative semantics (which uses the method of element analysis), I put forward a definition of virtual sense as a relevant *absence* of certain minimal elements of content, which are made perceptible by their relation to units of the actual sense. I briefly present a typology of *virtual semantic features* which includes, on the one hand, definitional elements of content which undergo contextual visualization during the interpretation (*neutralized semes*), and on the other, interpretationally relevant alternatives of semes actualized in context (*potential features*).